

Awantura, Starszy cz

Starszy człowiek zaczepia mnie pod sklepem
Cicho pyta czy nie mam jakichś drobnych
Całe życie ciężko tu pracował
Chyba nie po to by dziś chodził głodny
Patrzę na niego i się zastanawiam
Ktoś dobrze żyje z takich jak on
Pracują ciężko dopóki mogą
Potem kop w dupę i "paszoł won!"
Młodość jest krótka i kończy się szybko
Masz lat dwadzieścia - do pracy idź!
Potem dostaniesz swoją jałmużnę
Potem kombinuj jak bez z niej żyć
Emerytura za lat czterdzieści
Nędzna nagroda za wszystkie lata
Kiedy tańczyłeś jak ci zagrali
Kiedy robili z ciebie wariata